

Słów parę o lojalności i głupocie

[prezes](#)

Wśród setek wpisów internetowych, będących reakcją na „pisopatriotyczne „nawrócenie tzw. Nowej Lewicy, natrafiłem dzisiaj na następujący (...) nie wyobrażałem sobie, że dożyję takiego czasu, że lewica będzie wspierała morderców Barbary Blidy”. Dołączę do tej treści następującą: nie wyobrażałem sobie, że tzw. Nowa Lewica, siądzie do stołu i tak naprawdę podejmie działania, aby przedłużyć trwanie przy władzy formacji, która zniszczyła kilkadziesiąt tysięcy mundurowych, wdów i sierot po tych ostatnich. Władzy, która jest odpowiedzialna za zdefragmentowanie demokratycznego państwa prawnego i przekształcenia mojej Ojczyzny w bananową republikę.

Kiedy pomagałem lokalnie w czasie wyborów prezydenckich i parlamentarnych, kiedy w swoim prywatnym czasie i za swoje pieniądze, rozwoziłem plakaty wyborcze, nie wyobrażałem sobie, że to właśnie formacja lewicowa, która po parlamentarnym niebycie, wróciła na Wiejską, jako jedyna poda rękę środowisku niszczącemu od kilku lat mój kraj.

Od wielu dni na portalach społecznościowych, w postach posłów lewicy, pojawiały się wpisy o tym, że Polska

potrzebuje pieniędzy z funduszu odbudowy, że nie ma tutaj miejsca na politykę. Mam w głębokim poważaniu, że osoby piszące te słowa uważają mnie i tysiące swoich wyborców za głupców. Jesteście w polskim Parlamencie, ponieważ tacy jak ja, zaufali wam i uwierzyli w to, że poszliście zmienić Polskę. Zostaliście wybrani po to, aby współpracować z opozycją demokratyczną, obalić rządy PiS-u a potem realizować ideologiczne projekty. Oczywiście, jeżeli takie ideowe cele znajdują się w waszych głowach i sercach.

Premier Mateusz Morawiecki, musiał decyzją Sądu dwukrotnie prostować swoje kłamstwa. Cała machina polityczno- propagandowa rządzących, od początku tzw. dobrej zmiany traktuje prawo jak dziwkę, stosując go wtedy, kiedy ma na to ochotę. I tym razem nie ma mowy o realizacji jakichkolwiek sześciu postulatów, Robercie Biedroniu. Pana podniecenie na konferencji prasowej, jak pokaże niedaleka przyszłość było bezprzedmiotowe.

Patrząc na twarze liderów i aktywistów, stanowiących tło dzisiejszej „ pisopatriotycznej akcji NL”

[https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-04-](https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-04-27/spotkanie-lewicy-z-premierem-chodzi-o-krajowy-plan-odbudowy/)

[27/spotkanie-lewicy-z-premierem-chodzi-o-krajowy-](https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-04-27/spotkanie-lewicy-z-premierem-chodzi-o-krajowy-plan-odbudowy/)

[plan-odbudowy/](https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-04-27/spotkanie-lewicy-z-premierem-chodzi-o-krajowy-plan-odbudowy/) nie miałem wątpliwości, że idziecie w nicość i prowadzicie za sobą tych, którzy jeszcze wam naiwnie ufają. A trzeba było w młodości przeczytać uważnie Konrada Wallenroda i zapoznać się dokładnie z interpretacją motta tego utworu, które jest cytatem z dzieła włoskiego filozofa – Nicollo Machiavellego (...)

Macie bowiem wiedzieć, że są dwa sposoby walczenia... trzeba być lisem i lwem(...).Wasi koledzy z dobrej zmiany, z całą pewnością przywiązali większą wagę do tej lektury.

Nie jesteście ani lisem, ani lwem, co najwyżej lemingami, które całym stadem maszerują żwawo w kierunku fiordu, nie wiedząc jeszcze, że za chwilę spadną do morza.

Nomen omen pan premier Mateusz Morawiecki, podczas zwołanej konferencji prasowej stwierdził cyt. (...) – Dzisiaj ponad podziałami politycznymi liczy się Polska. I dlatego że rząd PiS, rzeczywiście bardzo skutecznie, co potwierdzają nasi oponenti polityczni, wynegocjował bardzo dużą pulę środków. To jest te 770 mld zł, nigdy nie było takich środków dostępnych(...)

<https://wyborcza.pl/7,82983,27024427,krajowy-fundusz-odbudowy-konferencja-premiera-po-spotkaniu.html>

[Brawo lewica.](#)

Na całe szczęście trójka liderów Nowej Lewicy zapewniła nas, że pan Premier i obóz władzy, powołają komitet monitorujący wydawanie środków unijnych. No to jestem już spokojny. Moje zdenerwowanie było bezprzedmiotowe.

Jesteście głupcami, patrzącymi na otaczającą was rzeczywistość z perspektywy żaby. Wasz plan, budowy tożsamości lewicy, poprzez współpracę a tym samym uratowanie rządu pis , jest szaleństwem. Mam nadzieję, że zwykli ludzie, tacy jak ja, właściwie ocenią wasze działania. Boicie się przyśpieszonych wyborów, w przypadku rozłamu w tzw. zjednoczonej prawicy? Dla

waszej formacji, nie będzie to miało żadnego znaczenia, ponieważ w kolejnym parlamencie, po prostu się nie znajdziecie. Jeżeli macie zbyt wiele czasu na bawienie się w politykierstwo, to udostępnię wam i waszym posłom wykaz i lokalizację grobów policjantów i funkcjonariuszy, unicestwionych dokładnie przez tych samych ludzi, z którymi usiedliście dzisiaj przy stole.

Korzystając z okazji europosłowi Markowi Baltowi, który pokochał ze wzajemnością TVPinfo i carycę Suskiego. mogę udostępnić dane kontaktowe dziewięćdziesięcioletniej represjonowanej wdowy po represjonowanym mundurowym, więźniarki obozu koncentracyjnego, utrzymującej dwie niepełnosprawne kilkudziesięcioletnie córki.

Nie po to chłopcze na ciebie głosowali emeryci mundurowi, abyś z Rachoniem debatował nad tym, że ty i twoi rodzice byliście represjonowani przez dawne służby. W twoim przypadku, mogę się jedynie domyślać, że jakiś tajny współpracownik albo nie daj boże funkcjonariusz, do twojej pieluchy podrzucił kupę.

Hańba wam za to, co dzisiaj uczyniliście. Wbrew stanowisku innych ugrupowań opozycyjnych. Istnieje tylko jedno wytłumaczenie. W dzień głosowania, wstrzymacie się od głosu i wyślecie rząd Morawieckiego a tym samym tzw. zjednoczoną prawicę w niepewną podróż do przyszłości.

Przy okazji dziękuję AR, za umieszczenie na fejsbuku postu z utworem Dezertera – Kolaboracja II. Uwielbiam ten utwór i także uważam, że była to idealna nuta na wtorkowy poranek.

Prezes Bractwa Mundurowego RP- Mario.

Smutny to w sumie dzień dla demokratycznej opozycji. Smutny dla wyborców.

Każda posłanka i każdy poseł w Sejmie (poza Ziobrystami i Bosakowcami) wiedzieli jak ważne będą fundusze europejskie. I wszyscy wiedzieliśmy, że trzeba będzie o nie walczyć (i o to żeby ich PiS nie ukraść, na wzmocnienie autorytarnej władzy).

I wszyscy wiedzieliśmy, że przegrane głosowanie PiSu w Sejmie wcale nie oznacza odrzucenia tych funduszy. Wiedziela to również Lewica. Jednak wiedzieliśmy również, że Zjednoczona Prawica drży w posadach i zmuszona będzie pokazać jedność, której tam nie ma. To był olbrzymi kłopot Kaczyńskiego z Ziobrą. Brak jedności mógł być conajmniej początkiem końca tej władzy. Odsunięcie Pisu od władzy to dziś polska racja stanu. Przy najmniej w mojej ocenie.

I kiedy pożar na prawicy trawił kolejne Obajtkowe Komnaty nagle z gaśnicą nadbiegła Lewica. I ugasiła pożar na prawicy. I po co? Ano tylko po to, żeby móc powiedzieć: „tylko my jesteśmy tu skuteczni i tylko my jesteśmy tu poważni, a KO jest be”.

Najwyżej klasy egoizm skierowany na doraźne pochwały opinii publicznej. Pomijam fakt dziecinnej naiwności i wiary w to, że kłamcy i złodzieje jakiś obietnic w ogóle dotrzymują. Pomijam fakt, że chodzenie na rozmowy do zamkniętych pokoi z oprawcami kobiet, złodziejami, oszustami i bolszewikami jest samo w sobie policzkiem dla wszystkich, którzy od 2015 roku protestują na ulicach.

Ale nie jestem w stanie pominąć faktu, że opozycja właśnie zmarnowała swoją szansę na to, by przywrócić podmiotowość Sejmu, który mógł postawić twarde warunki Kaczyńskiemu przy ewentualnym powtórnym głosowaniu (opozycja cała i wspólnie), by upokorzyć Kaczyńskiego, który musiałby skomleć o poparcie i pokazać w końcu, że nie ma jedności w ZP. Pokazać, że rządy ZP są rozbite, niezdolne do rządzenia.

Nie musiał jednak skomleć, znalazł poparcie bez proszenia.

Dziś, natychmiast po konferencji Lewicy, marszałek Terlecki wyszedł pochwalić lewicę za „mądrość” i chwilę po tym PiS wypuścił na ulice polskich miast i wsi propagandowe przyczepy z plakatami o sukcesie rządu. I wszystko w piach po to tylko, żeby Biedroń wpadł z Brukseli do Sejmu i powiedział, że dzięki niemu powstanie 75 tys mieszkań, bo Lewica troszczy się o ludzi.

O ile nie wierzę w żadną sprawczości Pisu, bo te mieszkania już były trzy razy obiecane, to wyobrażam sobie Biedronia, który siedzi w takim mieszkaniu i ogląda przez okno jak na zlecenie Kaczyńskiego policja leje palami babcię Kasię.

Oby Wam jeszcze PiS dorzucił na popcorn